

**Adrianna Maško\***

UAM Poznań

## Wolna i waleczna – kobieta kurdyjska między mitem a rzeczywistym losem

Dziewiętnasto- i dwudziestowieczna literatura podróżnicza, ukazująca tradycyjne społeczeństwo Kurdystanu, jest stosunkowo bogata. Jej autorzy opisywali wspólnoty plemienne, których członkowie żyli jako nomadzi, pasterze bądź osiadli w górskich wsiach rolnicy. Jednym z najczęściej poruszanych przez nich tematów było życie kobiety kurdyjskiej, jej pozycja w rodzinie i lokalnej społeczności<sup>1</sup>. Status Kurdyjki podróżnicy przedstawiali w swoich relacjach przede

---

\* Absolwentka historii na Wydziale Historycznym UAM oraz filologii – specjalność etnolingwistyka na WN UAM (języki specjalizacyjne – niemiecki i arabski). Obecnie doktorantka w Pracowni Studiów Kurdologicznych oraz wykładowca w Zakładzie Arabistyki i Islamistyki Katedry Studiów Azjatyckich UAM. Dotychczas zajmowała się takimi zagadnieniami, jak: znajomość islamu w Polsce w dawnych wiekach, rozwój ruchu kobiecego w Kurdystanie irackim w XX w. Aktualnie prowadzi badania w zakresie współczesnej poezji arabskiej (e-mail: [adrianna@amu.edu.pl](mailto:adrianna@amu.edu.pl)).

<sup>1</sup> Co najmniej kilka dziewiętnastowiecznych opisów podróży po Kurdystanie dostępnych jest w wersji elektronicznej, np. C.A. de Bode, *Travels in Luristan and Arabistan*, t. II, London 1845, <[http://books.google.pl/books?id=9x4PAAAAYAAJ&printsec=frontcover&dq=C.A.+Bode&hl=pl&ei=M05TNWUGI-RjAfcgvCPBA&sa=X&oi=book\\_result&ct=result&resnum=1&ved=0CCsQ6AEwAA#v=onepage&q&f=false](http://books.google.pl/books?id=9x4PAAAAYAAJ&printsec=frontcover&dq=C.A.+Bode&hl=pl&ei=M05TNWUGI-RjAfcgvCPBA&sa=X&oi=book_result&ct=result&resnum=1&ved=0CCsQ6AEwAA#v=onepage&q&f=false)> (10 VII 2010), a także H. Southgate, *Narrative of a Tour Through Armenia, Kurdistan, Persia and Mesopotamia*, London 1882, <[http://books.google.pl/books?id=EztbAAAAQAAJ&printsec=frontcover&dq=horatio+southgate&hl=pl&ei=j8Y5TIG2CuXbsAa5wMDvBg&sa=X&oi=book\\_result&ct=result&resnum=1&ved=0CCcQ6AEwAA#v=onepage&q&f=false](http://books.google.pl/books?id=EztbAAAAQAAJ&printsec=frontcover&dq=horatio+southgate&hl=pl&ei=j8Y5TIG2CuXbsAa5wMDvBg&sa=X&oi=book_result&ct=result&resnum=1&ved=0CCcQ6AEwAA#v=onepage&q&f=false)> (11 VII 2010). Ważnym opracowaniem, w którym zebrano wiele komentarzy zachodnich dziewiętnastowiecznych podróżników po Kurdystanie, jak również opinii wyrażonych przez orientalistów i antropologów prowadzących badania na tym obszarze w pierwszej połowie XX w., jest napisana w języku arabskim praca Badr Chana as-Sindiego, *Al-Mudžtama' al-kurdi fi al-manzuri al-istiszraki*

wszystkim w odniesieniu do małżeństwa, które, jak słusznie dostrzegali, definiowały zarówno pewne specyficzne obrzędy i zwyczaje patriarchalnego społeczeństwa plemiennego, jak i dominująca na obszarze Kurdystanu kultura muzułmańska<sup>2</sup>. Wiele miejsca zajmowały w nich opisy tradycyjnych sposobów zawierania małżeństw wewnątrz własnej rodziny (małżeństwo dziewczyny z kuzynem), pomiędzy dwoma rodzinami (podwójne małżeństwo przez wymianę) lub poprzez porwanie wybranki swojego serca<sup>3</sup>.

Podróżnicy podkreślali, iż po wyjściu za mąż kobieta kurdyjska uzyskiwała duży zakres wolności, a jej pozycja w rodzinie stawała się silniejsza niż pozycja kobiety w sąsiednich społecznościach muzułmańskich. W przeciwieństwie do kobiet perskich czy tureckich Kurdyjka mogła rozmawiać ze swoim

---

[*Spółeczeństwo kurdyjskie w perspektywie orientalistycznej*], Erbil 2002. Transkrypcja słów arabskich i kurdyjskich, przede wszystkim imion własnych, dokonana została według tabeli zaproponowanej przez B.R. Zagórskiego, *Nazwy arabskie w polskiej geografii i kartografii na tle praktyki międzynarodowej*, „Polski Przegląd Kartograficzny” 1962, t. 4, nr 4, s. 157-164.

<sup>2</sup> Choć Kurdowie zamieszkujący Kurdystan iracki są w większości muzułmanami, sunnitami, należy pamiętać, iż żyją wśród nich również inne wspólnoty religijne, jak jezydzi, asyryjczycy, *ahl al-hakk*.

<sup>3</sup> Małżeństwo dziewczyny z kuzynem to najczęstszy spośród tradycyjnych sposobów zawierania małżeństw wśród Kurdów, którego popularność, zdaniem Badr Chana as-Sindiiego, związana jest z brakiem konieczności płacenia przez przyszłego zięcia podarunku ślubnego, czyli „mahru”, oraz z możliwością wpływania przez ojca na przyszłe losy córki. Natomiast podwójne małżeństwo przez wymianę znane jest wśród Kurdów pod nazwą *žen ba žen*, czyli „kobieta za kobietę” i jest wynikiem umowy pomiędzy dwoma rodzinami, z których każda wydaje córkę za syna drugiej, a w zamian przyjmuje do domu nową synową. Wiąże się ono ze wspólnym opłaceniem przez ojców kosztów wesela oraz wyposażenia narzeczonych i nie wymaga od żadnej ze stron płacenia „mahru”. Taka forma małżeństwa niesie ze sobą także negatywne konsekwencje: gdy jeden ze związków kończy się rozwodem, oznacza to rozpad drugiego małżeństwa, a rozwiedziona kobieta musi wrócić do domu ojca lub brata. Z kolei małżeństwo w wyniku porwania było, zdaniem podróżników, zwyczajem, który w XIX w. przetrwał wyłącznie w społecznościach wiejskich i był zazwyczaj konsekwencją wzajemnej miłości dwójki młodych ludzi, którym uniemożliwiono zawarcie małżeństwa wskutek niezgody jednej z rodzin, patrz: B.C. As-Sindi, *op. cit.*, s. 99-102; M. Bruinessen, *Agha, Shaikh and State. On the social and political Organisation of Kurdistan*, Rijswijk 1978, s. 68-69.

mężem w sposób swobodny i poufały<sup>4</sup>. Miała przy tym możliwość decydowania w sprawach zarządzania domem i majątkiem męża oraz wywierała decydujący wpływ na wychowanie dzieci<sup>5</sup>. Mąż nie ograniczał jej udziału w życiu społecznym, dzięki czemu przebywała z odsłoniętą twarzą wśród innych mężczyzn, a nawet włączała się do dyskusji prowadzonej w większej grupie osób. Kobiety wiejskiej lub żyjącej w plemienu wolno było ponadto przyjmować gości pod nieobecność męża oraz uczestniczyć w uroczystościach weselnych, gdzie tańczy się taniec „debka”, w którym nie ma podziału na płci<sup>6</sup>. Wolność kobiety kurdyjskiej wyrażała się również w możliwości swobodnego podróżowania, bez konieczności zakrywania twarzy<sup>7</sup>.

Zdaniem zachodnich autorów Kurdyjka odznaczała się odwagą, a czasami uczestniczyła nawet w potyczkach zbrojnych, podczas których jeździła konno i władała bronią<sup>8</sup>. Zapewne na poparcie tego poglądu w ich opowieściach pojawiło się wiele bezimiennych bohaterek, kobiet wojowniczek, uczestniczących w wyprawach plemiennych, jak również legendarnych oraz historycznych przywódczyni plemion, przeważnie żon lub córek, które zajęły miejsce mężczyzn podczas ich nieobecności bądź wskutek ich śmierci. Pretekst dla zachowania władzy w ręku kobiety stanowiła wówczas najczęściej niepełnoletniość syna zmarłego przywódcy, nad którym opiekę sprawowała matka<sup>9</sup>. Wpływ na

---

<sup>4</sup> Taką opinię wyraził m.in. protestancki misjonarz Horatio Southgate, patrz: H. Southgate, *op. cit.*, s. 642.

<sup>5</sup> Zdanie to podzielał m.in. rosyjski orientalista Basili Nikitin, patrz: B. Nikitine, *Al-kurdu. Dirasa sajkolodżijja wa-tarichijja* [Kurdowie. Studium socjologiczne i historyczne – książka przetłumaczona z języka francuskiego na język arabski przez Nuriego Talabaniego], Erbil 2004, s. 133.

<sup>6</sup> B.C. As-Sindi, *op. cit.*, s. 89, 96, 132-133; B. Nikitine, *op. cit.*, s. 126-128.

<sup>7</sup> M.A. Zaki, *Chulasat tarich al-kurd wa-kudistan. Min aqdam al-asur at-tarichijja hatta al-ana* [Streszczenie historii Kurdów. Od najstarszych wieków aż do dziś – z języka kurdyjskiego na język arabski przetłumaczył Muhammad Ali Awni], Bagdad 2005, s. 85; B.C. As-Sindi, *op. cit.*, s. 119-125.

<sup>8</sup> C. Belgiojoso, *Oriental Harems and Scenery*, New York 1862, s. 419.

<sup>9</sup> Przykładowo C.A. Bode zasłyszał w czasie swego pobytu w Kurdystanie historię o niezamężnej kobiecie, córce przywódcy pewnego plemienia, która zwykła ubierać się w męskie odzienie, a tak ubrana i uzbrojona w oszczep dokonywała wypadów na pustynię, gdzie atakowała podróżnych, patrz: C.A. Bode, *op. cit.*, s. 135-136. O postaciach sławnych przywódczyni kurdyjskich, takich jak: Kara Fatima Chan, Adila Chan pisali również: M.A. Zaki, *op. cit.*, s. 84; B.C. As-Sindi, *op. cit.*, s. 136-137; M. Bruinessen,

pojawienie się w opisach podróżników motywu wojowniczek miał być może przekaz ustny, ponieważ w kurdyjskich opowiadaniach ludowych również występuje postać kobiety walczącej w męskim przebraniu, rywalizującej z głównym bohaterem – mężczyzną, który pokonuje ją w walce i ostatecznie poślubia<sup>10</sup>.

Zarówno opinie o swobodzie kobiety kurdyjskiej w małżeństwie, jak i opowieści o wojowniczych przywódczyniach stały się częścią prezentowanego przez dziewiętnastowiecznych podróżników „mitu wolnej i walecznej Kurdyjki”, która żyjąc w społeczeństwie patriarchalnym była zdolna funkcjonować w sferach zarezerwowanych wyłącznie dla mężczyzn. W prezentowanym artykule zostanie pokazane, jak trwały okazał się ten obraz w historii kobiet kurdyjskich w XX wieku – niezależnie od tego, czy był pierwotnie stworzony przez samych Kurdów czy przez zachodnich orientalistów. Powrócił on w dyskursie narodowym podczas walki o autonomię Kurdystanu. Intelktualiści w służbie idei narodowych próbowali bowiem włączyć kobiety do wspólnej walki o wolność. Ile prawdy było jednak w tym niezwykłym, jak na społeczeństwo tradycyjne, micie „wolnej i walecznej” kobiety? Czy Kurdyjki rzeczywiście cieszyły się swobodą w wielu sferach życia społecznego i politycznego? Czy potwierdziły, a raczej, czy musiały potwierdzić swą mityczną odwagę w dwudziestowiecznej historii narodu kurdyjskiego? Spróbujemy odpowiedzieć na te pytania, opisując społeczną i polityczną działalność kobiet w Kurdystanie irackim w XX wieku, w czasach walk Kurdów o wolność, w okresie represji ze strony władz irackich, ale i narodzin pierwszych kurdyjskich partii politycznych.

---

*Patriarchy in Kurdistan? Women Rulers in Kurdish History*, „The International Journal of Kurdish Studies” 1993, nr 6, s. 30.

<sup>10</sup> C. Allison, *Volksdichtung und Phantasie: die Darstellung von Frauen in der kurdischen mündlichen Überlieferung*, [w:] *Kurdische Frauen und das Bild der kurdischen Frau*, red. E. Savelsberg, S. Hajo, C. Borck, Münster 2000, s. 33-50. Autorka omawia w tym artykule sposób przedstawiania kobiet w twórczości ludowej przekazywanej ustnie. Uzasadnia, iż odgrywają one ważną rolę w tradycyjnej twórczości literackiej ze względu na fakt, iż są nie tylko bohaterkami opowieści, lecz również ich autorkami, bądź tymi, które je opowiadają lub słuchają. Allison zwraca uwagę na istnienie specyficznie kobiecych gatunków literackich, jak na przykład pieśń żałobna.

## Wizerunek kobiety kurdyjskiej w dyskursie narodowym

W 1972 roku Kamil Hasan Al-Basir, Abd Al-Madżid Lutfi oraz Dżamal Baban opublikowali artykuły, w których opisali życie kobiet w tradycyjnym społeczeństwie kurdyjskim oraz – co ważniejsze dla naszego artykułu – wypowiedzieli się na temat ich czynnego udziału w wydarzeniach historycznych<sup>11</sup>. Na podstawie ich rozważań zostanie przybliżone funkcjonowanie mitu „wolnej i walecznej Kurdyjki” w dyskursie narodowym.

Zobrazowana przez nich kobieta jawi się jako ofiara tragicznych wydarzeń, które przetoczyły się przez historię Kurdystanu w XX wieku, jak choćby współczesnych tym trzem autorom powstań z lat 70. skierowanych przeciw władzom irackim. Jest współuczestniczką i towarzyszką losu kurdyjskiego mężczyzny, milczącą bohaterką, która zmuszona przez wojnę do życia w ciężkich warunkach w górskich jaskiniach, stanowiących schronienie powstańców, walczy o przetrwanie rodziny, czasem z bronią w ręku, ramię w ramię z mężczyzną<sup>12</sup>. Zdolna jest do tego typu poświęceń dzięki swej silnej osobowości, wcześniejszemu czynnemu uczestnictwu w życiu społecznym (brak segregacji płciowej) oraz swobodzie, z jakiej korzystała w małżeństwie i lokalnej społeczności. Bohaterstwo kobiety kurdyjskiej polega zdaniem przytaczanych autorów nie tyle jednak na tym, iż chwyta ona w razie potrzeby za broń, lecz przede wszystkim na tym, iż jest matką mężczyzn i bohaterów. W chwilach zagrożenia egzystencji narodu to ona jest strażniczką tradycji, ponieważ rodzi w jaskiniach gór Kurdystanu nowe pokolenia wojowników<sup>13</sup>.

Nie trudno dostrzec, iż owa mityczna „waleczność” kobiety kurdyjskiej przedefiniowana zostaje tutaj w „waleczne macierzyństwo”. Takie ujęcie jest typowe dla dyskursu narodowego większości społeczeństw, w których kobieta postrzegana jest przede wszystkim przez pryzmat ról biologicznych i kulturo-

---

<sup>11</sup> Tytuły wspomnianych artykułów brzmią następująco: K. Al-Basir, *Al-Mar'a al-kurdistanijja fi at-tarich* [Kobieta kurdyjska w historii], A. Lutfi, *Al-Mar'a al-kurdistanijja fi madżalat al-hajja al-mu'asira* [Kobieta kurdyjska w dziedzinach współczesnego życia], D. Baban, *Dawr al-mar'a fi rif Kurdistan* [Rola kobiety na wsi w Kurdystanie] i umieszczone zostały w publikacji pokonferencyjnej III Kongresu Unii Kobiet Kurdystanu pod tytułem *Masirat ittihadina chilala a'wam nidalihi al-'alani* [Losy naszego związku w latach jego publicznej walki], Bagdad 1972.

<sup>12</sup> K. Al-Basir, *op. cit.*, s. 116; A. Lutfi, *op. cit.*, s. 142-143.

<sup>13</sup> K. Al-Basir, *op. cit.*, s. 102-103; A. Lutfi, *op. cit.*, s. 144-145.

twórczych, jakie spełnia jako matka (reprodukcja biologiczna i kulturowa członków narodu)<sup>14</sup>. Dopiero w drugiej kolejności za istotny symbol wspólnoty uznana może być postać kobiety biorącej udział w walce zbrojnej, jednak jak wskazuje Nira Yuval-Davis w obliczu coraz powszechniejszego w XX wieku zjawiska włączania kobiet do działań wojennych, przywołanie mitu walecznej Kurdyjki w jego pierwotnej formie może być gestem uznania znaczenia kobiet także w innych sferach życia oraz wstępem do uczynienia ich równoprawnymi członkami narodu<sup>15</sup>.

W dyskursie narodowym oprócz „walecznego macierzyństwa” podkreślane jest często pojęcie legendarnej „wolności” kobiety kurdyjskiej, które również spełnia w nim określoną funkcję. Wolna kobieta kurdyjska symbolizuje wolny naród, a jej wolność, tak jak w dawnych czasach, wynika w dużej mierze z równości społecznej panującej w społeczeństwie kurdyjskim. Jak twierdzi kurdyjska badaczka działająca na emigracji, Shahrzad Mojab, to podkreślanie w dyskursie narodowym hasła „wolności” Kurdyjek służy utrzymaniu jedności narodu, która nie może zostać zagrożona poprzez wewnętrzne konflikty, wynikające na przykład z przynależności klasowej czy płciowej. W takim ujęciu niezależność kobiet staje się sprawą drugorzędną, podporządkowaną idei solidarności narodu, którego członkowie zrzekają się swoich partykularnych praw dla dobra ogółu<sup>16</sup>.

---

<sup>14</sup> Zob. N. Acik, *Die Frau in der kurdischen Nationalbewegung. Eine Studie anhand zeitgenössischer kurdischer Frauenzeitschriften in der Türkei* (niepublikowana praca magisterska), Berlin 2000, s. 21-39. Necla Acik, powołując się na badania Niry Yuval-Davis i Floyi Anthias, podkreśliła, iż przypisywanie kobiecie wspomnianych funkcji, jakie spełniać powinna w społeczeństwie, nie jest czymś swoistym jedynie dla narodu kurdyjskiego, lecz stanowi zjawisko typowe dla nacjonalizmów i narodów w ogóle. Wspomniane autorki dokonały klasyfikacji sposobów partycypacji kobiet w procesach narodowych i etnicznych. Uczestniczą one w życiu narodu jako te, które: po pierwsze, dają biologicznie życie członkom wspólnoty etnicznej; po drugie, wyznaczają symboliczne granice grup narodowych czy też etnicznych; po trzecie, tworzą wspólnotę w sferze ideologicznej, przekazując kolejnym pokoleniom tradycję i kulturę; po czwarte, stanowią symbole czy też ikony narodu, pozwalając odróżnić go od innych nacji; po piąte, wreszcie, biorą udział w walce oraz w życiu ekonomicznym i politycznym.

<sup>15</sup> N. Yuval-Davis, *Gender & Nation*, London 1997, s. 98.

<sup>16</sup> S. Mojab, *Rache und Gewalt: Kurdische Frauen erinnern den Krieg*, „Kurdische Studien” 2001, nr 1, s. 54.

## Działalność polityczna i społeczna kobiet w Kurdystanie irackim w XX wieku

Przyjrzyjmy się teraz sytuacji kobiet w irackim Kurdystanie w XX wieku, uwzględniając przede wszystkim kwestię ich aktywnej partycypacji w życiu społecznym i politycznym narodu kurdyjskiego. Spróbujemy przy tym znaleźć odpowiedź na pytania: w jaki sposób przejawiała się w tym okresie owa mityczna „wolność i waleczność” kobiety kurdyjskiej? Czy Kurdyjki rzeczywiście cieszyły się swobodą w wielu sferach życia społecznego i politycznego? Czy potwierdziły, a raczej, czy musiały potwierdzić mityczną odwagę w dwudziestowiecznej historii swojego narodu?

Początki publicznej działalności kobiet w Kurdystanie irackim rozpatrywać należy w szerszym kontekście przemian, jakie następowały w świecie muzułmańsko-arabskim po I wojnie światowej. Wtedy powstało zależne od Wielkiej Brytanii Królestwo Iraku. Było to jednak państwo niestabilne politycznie z powodu ciągłych, nieskutecznych prób wyrwania się spod kurateli brytyjskiej i nierozstrzygniętej kwestii odrębności obszaru kurdyjskiego leżącego na jego terytorium. Mimo obietnic Brytyjczyków Kurdystan nie uzyskał autonomii, co znalazło swój wyraz w kolejnych rewoltach pod przywództwem szejka Mahmuda Barzindziego<sup>17</sup>, tłumionych przez władze irackie przy pomocy wojsk brytyjskich.

W latach 20. i 30. XX wieku, podobnie jak w Królestwie Iraku, w wielu niepodległych lub na wpół niepodległych państwach postkolonialnych, próbowano uwolnić się spod władzy kolonizatorów. Wszędzie, mimo lokalnych różnic w rozwoju wydarzeń politycznych, szerzyły się nastroje nacjonalistyczne, a popularnością cieszyła się idea państwa narodowego (a potem i panarabizm), do identyfikacji z którą starano się zmobilizować wszystkich członków danego społeczeństwa. Powstawały organizacje o charakterze masowym, w tym przede wszystkim partie polityczne.

Właśnie wtedy przypadł okres aktywizacji publicznej, w tym politycznej, początkowo niewielkiej grupy dobrze wykształconych kobiet pochodzących

---

<sup>17</sup> Szejek Mahmud Barzindzi – ważny przywódca plemienny z Sulejmaniji, mianowany został w 1918 r. przez Brytyjczyków gubernatorem opanowanych przez nich terenów kurdyjskich. Pomimo tego w maju 1919 r. proklamował on niepodległość Kurdystanu, patrz szerzej: C. Tripp, *A History of Iraq*, Cambridge 2001, s. 66-68.

z wyższych warstw społecznych. Tworzyły one pierwsze stowarzyszenia kobiece o charakterze charytatywnym bądź edukacyjnym, które stawały się często załączkami organizacji kobiecych, łączących walkę o prawa kobiet z walką o prawa narodu<sup>18</sup>. W Kurdystanie swą działalnością polityczną i społeczną wyróżniła się wtedy Hafsa Zand an-Nakib, córka Ma'rufa al-Hafida, dawnego reprezentanta wielmożów kurdyjskich przed Wysoką Portą, a żona szejka Kadira al-Hafida, ważnej postaci w rządzie szejka Mahmuda. Była ona przedstawicielką kobiet kurdyjskich, m.in. w dyskusjach prowadzonych z szejkiem Mahmudem oraz podczas publicznych spotkań, kiedy to kresliła własny program walki o społeczne, kulturalne, polityczne i zdrowotne prawa kobiet. Swój dom uczyniła miejscem spotkań kobiet szukających pomocy w rozwiązaniu problemów finansowych czy rodzinnych. Otworzyła też pierwszą szkołę dla dziewcząt, w której mogły one nauczyć się pisania i czytania. Gdy w 1930 roku w Kurdystanie wybuchło powstanie, Hafsa Zand an-Nakib pełniła funkcję reprezentantki powstańców przed Ligą Narodów. Choć przekazała ona tej organizacji pismo dokumentujące przebieg wydarzeń, a także petycję z żądaniami dotyczącymi uznania kulturalnej i administracyjnej autonomii dla Kurdów, Liga Narodów udzieliła jej dyplomatycznej odmowy<sup>19</sup>.

Wybuch II wojny światowej spowodował wprowadzenie przez ówczesnego regenta Królestwa Iraku Abdullaha, rządzącego w imieniu małoletniego księcia Fajsala II, stanu wojennego (cenzura, rekwizycja i racjonowanie żywności). W kraju nieustannie dochodziło do wymiany zarówno na stanowisku premiera, jak i wśród reszty elit rządzących, które podzieliły się na sojuszników aliantów i państw osi. Po zniesieniu stanu wojennego w Iraku nastąpił krótkotrwały czas liberalizacji życia politycznego, w tym ożywienia działalności partii politycznych, przede wszystkim Komunistycznej Partii Iraku [oznaczanej dalej w tekście jako KPI – A.M.] oraz powstania związków zawodowych<sup>20</sup>. W irackim Kurdystanie narodził się wtedy ruch narodowy, którego siłę napędową stanowiła nowa, wykształcona, choć nieliczna klasa miejska, ciężąca pod

---

<sup>18</sup> Zob. szerzej: N. Keddie, *Women in the Middle East: a History*, [w:] *Women in the Middle East: Past and Present*, Princeton 2006, s. 75-102. Jedną z pierwszych organizacji kobiecych na Bliskim Wschodzie była założona w 1923 r. przez Hude Sza'rawi Egipska Unia Kobiet (*Ittihad an-Nisa' al-Misri*).

<sup>19</sup> K. Al-Basir, *op. cit.*, s. 116-117; S. Aqrawi, *Kurdische Frauenorganisationen in Südkurdistan*, [w:] *Kurdistan heute*, Bonn 1995, s. 23.

<sup>20</sup> C. Tripp, *op. cit.*, s. 94-118.



względem ideologicznym ku irackim ugrupowaniom lewicowym, zwłaszcza KPI. Z jednego z takich ugrupowań powstała później najważniejsza partia kurdyjska w Iraku w XX wieku, a mianowicie Demokratyczna Partia Kurdystanu [oznaczana dalej w tekście jako KDP – A.M.]<sup>21</sup>. Także kobiety kurdyjskie zaczęły wówczas formować swoje pierwsze ugrupowania, niepowiązane jeszcze silnie z partiami politycznymi. Przywoływana już Hafsa an-Nakib stworzyła w 1946 roku załączek Unii Kobiet Kurdystanu („Jeketi Afretani Kurdistan”), a inne kobiety działały w Stowarzyszeniu Młodzieży Kurdyjskiej („Jeketi Dżo-anati Dimokrati Kurdistan”) na uniwersytecie w Bagdadzie<sup>22</sup>.

Lata 50. XX wieku upłynęły w Iraku w cieniu rządów premiera Nuriego as-Sa’ida oraz pod znakiem narastającej przeciwko niemu opozycji<sup>23</sup>. Społeczny sprzeciw znajdował swe ujście w demonstracjach na ulicach Bagdadu i innych miast, co stało się jedną z przyczyn ponownego ogłoszenia stanu wojennego. Oznaczał on koniec obywatelskich wolności, aresztowania komunistów i zawieszenie działalności KPI, a także exodus irackich Żydów, zmuszonych do opuszczenia kraju w wyniku rozpętania antysyjonistycznej nagonki<sup>24</sup>. Mimo iż w 1948 i 1952 roku również w większych miastach Kurdystanu irackiego doszło do protestów i demonstracji antyrządowych, to na jego obszarach wiejskich panował spokój. Pozostawały one ciągle jeszcze w zasięgu politycznych wpływów miejscowych „agów”, czyli wielkich właścicieli ziemskich, których partykularne interesy ekonomiczne blokowały wystąpienia opozycjonistów. Jednakże coraz silniejszą konkurencją dla miejscowych przywódców plemiennych stanowiła nieco zradykalizowana w tym czasie KDP, która ze względu na swoją wizję autonomii kurdyjskiej w ramach Republiki Iraku skłaniała się ku współpracy z KPI<sup>25</sup>.

Przychylność Demokratycznej Partii Kurdystanu wobec irackiej lewicy sprzyjała koegzystencji, a nawet wzajemnej współpracy z powiązаныmi z nią organizacjami kobiecymi. Kobiety kurdyjskie wstępowały zarówno do założeń

<sup>21</sup> D. McDowall, *A modern History of the Kurds*, London 2000, s. 287-298.

<sup>22</sup> K. Al-Basir, *op. cit.*, s.120-122; S. Aqrawi, *op. cit.*, s. 23-24.

<sup>23</sup> Ogromnym problemem politycznym okazał się jeszcze w 1948 r. nowy układ sojuszniczy z Anglią, zawarty w Portsmouth. Mimo iż zawierał on obietnicę wycofania się wojsk brytyjskich z Iraku, nie wykluczał ich powrotu w razie wybuchu następnego zbrojnego konfliktu. Traktat ten wywołał silny sprzeciw społeczeństwa.

<sup>24</sup> C. Tripp, *op. cit.*, s. 118-147.

<sup>25</sup> D. McDowall, *op. cit.*, s. 297-301; C. Tripp, *op. cit.*, s. 134.

nej 11 grudnia 1952 roku Unii Kobiet Kurdystanu [oznaczanej dalej w tekście jako „Afretan” – A.M.], jak i do prokomunistycznej Ligi Kobiet Irackich, która od 1953 roku miała swoje filie w najważniejszych miastach Kurdystanu irackiego, Sulejmaniji i Erbilu. Wyrazem solidarności kobiet kurdyjskich były ponadto demonstracje zorganizowane dla uczczenia pamięci Hafsy Zand an-Nakib, zmarłej w 1953 roku, i szejka Mahmuda, zmarłego w 1956 roku<sup>26</sup>.

Obalenie monarchii i rządów premiera Nuriego as-Sa’ida oraz ustanowienie w 1958 roku Republiki Iraku z Abd al-Karimem Kasimem na czele świętowane było przez Irakijczyków, oczekujących upragnionych zmian społecznych (np. reformy rolnej) podczas demonstracji ulicznych. Miały one zostać zrealizowane we współpracy z KPI<sup>27</sup>. Kurdowie uzyskali od Kasima obietnicę uznania swoich praw narodowych w ramach państwa irackiego, jednak jej realizacja mogła okazać się bardzo trudna. Przyczyn było kilka: kurdyjskie żądania stały w sprzeczności z nacjonalizmem arabskim, w Bagdadzie rywalizowały ze sobą cywilne i wojskowe kręgi pretendujące do władzy w Iraku, w Kurdystanie dochodziło do ciągłych konfliktów pomiędzy trybalizmem a ideologią narodową. Wszystkie te napięcia z czasem musiały doprowadzić do konfliktu zbrojnego Kurdów z irackimi władzami<sup>28</sup>.

Zanim do niego doszło, krótkotrwałe polepszenie sytuacji politycznej umocniło dalszą współpracę organizacji kobiecych: kurdyjskiej „Afretan” oraz irackiej, komunistycznej Ligi Kobiet Irackich<sup>29</sup>. Dopiero pogorszenie się relacji rządu Kasima z KPI i KDP oraz toczony z nimi walki zbrojne spowodowały, iż oficjalna działalność kurdyjskiej organizacji kobiecej została zawieszona. W tej sytuacji kobiety znalazły się wśród tworzonych wtedy partyzanckich oddziałów kurdyjskich – „peszmerga”. Symbolicznym gestem wskazującym na zaangażowanie kobiet w walkę było natomiast przekazanie przez grupę Kurdyjek, w Bagdadzie w grudniu 1962 roku, na ręce przedstawicieli ONZ memorandum,

---

<sup>26</sup> K. Al-Basir, *op. cit.*, s. 124; S. Aqrawi, *op. cit.*, s. 24.

<sup>27</sup> C. Tripp, *op. cit.*, s. 148-170.

<sup>28</sup> D. McDowall, *op. cit.*, s. 303-307.

<sup>29</sup> Tak przynajmniej wynikało z publikowanych przez członkinie Ligi deklaracji o konieczności prowadzenia z Unią Kobiet Kurdystanu wspólnej walki kobiet arabskich i kurdyjskich w ramach narodu irackiego, patrz: S. Chajri, *Al-mar’a al-irakijja. Kifah wa-‘ata’* [Kobieta iracka. Walka i poświęcenie], Sztokholm 1998, s. 23.

w którym opisano cierpienia narodu kurdyjskiego i wyjaśniono, iż walka z reżimem irackim jest próbą wywalczenia przez Kurdów należnych im praw<sup>30</sup>.

Popularność Abd al-Karima Kasima wśród Irakijczyków nie uchroniła go przed utratą władzy wskutek przewrotu wojskowego przeprowadzonego 8 lutego 1963 roku przez grupę konspiratorów, w skład której wchodziłi zarówno oficerowie o sympatiach panarabskich, jak i członkowie nacjonalistyczno-socjalistycznego ugrupowania Baas. Ci drudzy wyeliminowali wszelką konkurencję w kolejnym zamachu stanu 17 lipca 1968 roku<sup>31</sup>. Dla Kurdów był to czas niespełnionych obietnic dotyczących stworzenia autonomii politycznej i kulturalnej. Kolejne tury negocjacji przeplatały się z walkami kurdyjsko-irackimi na terenie Kurdystanu<sup>32</sup>. Kobiety także zaangażowały się w tym okresie w działalność polityczną. Przykładem jest wydanie przez nie w styczniu 1963 roku broszury pod tytułem *Nowe macierzyństwo*, wyjaśniającej stanowisko „Afretan” w kwestii autonomii kurdyjskiej, relacji z władzami irackimi oraz stosunków międzynarodowych<sup>33</sup>.

Po rewolcie lipcowej z 1968 roku pełnia władzy w Iraku znalazła się w rękach prezydenta Ahmada Hasana al-Bakra oraz jego najbliższego współpracownika, Saddama Husajna. W pierwszych latach swoich rządów składali oni pod adresem członków KPI oraz KDP propozycje udziału we władzy, w tym obietnicę wprowadzenia autonomii w Kurdystanie, natomiast ludności irackiej obiecywali poprawę sytuacji w kraju. Temu ostatniemu celowi służyć miały różne przedsięwzięcia modernizacyjne, m.in. przeprowadzenie powszechnej i obowiązkowej alfabetyzacji społeczeństwa czy wprowadzenie rozwiązań prawnych sprzyjających obecności kobiet na rynku pracy. W 1969 roku Husajn reaktywował działającą już wcześniej Generalną Unię Kobiet Iraku [określaną dalej w tekście jako GUKI – A.M.], za pomocą której chciał on porządkować sobie ruch kobiecy w Iraku<sup>34</sup>.

Dzięki początkowej współpracy nowej władzy irackiej z KPI oraz KDP, której rezultatem było m.in. wprowadzenie w Kurdystanie irackim w 1970 roku prawa umożliwiającego zrzeszanie się Kurdów we własnych organizacjach masowych, swą działalność wznowiła Unia Kobiet Kurdystanu. 25 lipca 1970

<sup>30</sup> K. Al-Basir, *op. cit.*, s. 124-125.

<sup>31</sup> C. Tripp, *op. cit.*, s. 167-192.

<sup>32</sup> Szerzej: D. McDowall, *op. cit.*, s. 313-320.

<sup>33</sup> K. Al-Basir, *op. cit.*, s. 125.

<sup>34</sup> S. Chajri, *op. cit.*, s. 32-37, 49-57.

roku zorganizowała ona swoją II konferencję. Wydarzeniem o wiele większym znaczeniu okazała się jednakże III konferencja, która odbyła się w dniach 27-29 kwietnia 1972 roku w Erbilu. Wśród zaproszonych gości znaleźli się przedstawiciele Demokratycznej Partii Kurdystanu, która w swym programie z 1970 roku, w art. 22 deklarowała, iż dołoży wszelkich starań w celu stworzenia uregulowań prawnych, by „kobieta mogła korzystać ze wszystkich praw politycznych, społecznych i gospodarczych, jak i prawa do edukacji”<sup>35</sup>. Na konferencji obecne były ponadto przedstawicielki irackich organizacji kobiecych, delegatki organizacji kobiecych z krajów arabskich, a także reprezentantki zachodnich państw demokratycznych<sup>36</sup>. W zapisie postanowień konferencji, odczytanych na jej zakończenie przez ówczesną przewodniczącą organizacji, doktor Zakijję Isma’il Hakki, znaleźć można stwierdzenia, iż „Afretan” powstała jako organizacja masowa w służbie połowy społeczeństwa kurdyjskiego, stawiająca sobie za cel „uświadczenie kobiety, by mogła brać pełny udział w zasadniczych przemianach zachodzących w społeczeństwie kurdyjskim”, jak również podniesienie poziomu życia rodziny kurdyjskiej, zarówno pod względem kulturalnym, jak i zdrowotnym czy materialnym<sup>37</sup>. Jednocześnie w dokumencie tym podkreślono, iż jest to organizacja o wyraźnie ustalonym stanowisku politycznym: swe funkcjonowanie zawdzięcza walce narodu kurdyjskiego o uzyskanie należnych mu praw, natomiast zmagania o prawa kobiet kurdyjskich postrzega jako nieodłączną część tej walki<sup>38</sup>. Organizacja ta powołała również komisje, które realizować miały w poszczególnych okręgach Kurdystanu irackiego zawarte w jej statucie zadania, jak np. komisje ds. zdrowia (otwarcie centrów opieki nad matką i dzieckiem w miastach prowincjonalnych, zwiększenie liczby aptek, zwiększenie liczby szkół pielęgniarskich), komisje do walki z analfabetyzmem (tworzenie centrów edukacji dla kobiet), komisje wsparcia dla rodzin rannych bądź zmarłych partyzantów (udzielanie im pomocy, zaopatrywanie biednych rodzin w podstawowe produkty spożywcze) czy komisje zawodowe (podnoszenie kwalifikacji kobiet i dziewcząt) itd.<sup>39</sup>

---

<sup>35</sup> Cyt. za: A. Fischer-Tahir, *Nationalismus und Frauenbewegung in Irakisch-Kurdistan*, [w:] *Kurdische Frauen und das Bild der kurdischen Frau*, red. E. Savelsberg, S. Hajo, C. Borck, Münster 2000, s. 164.

<sup>36</sup> Unia Kobiet Kurdystanu, *op. cit.*, s. 44-45.

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 9-10, 62.

<sup>38</sup> *Ibidem*, s. 12-14.

<sup>39</sup> *Ibidem*, s. 20-25, 53-60.

Szeroko zakrojone plany „Afretan” nie weszły jednak w życie wskutek kolejnych konfliktów zbrojnych Kurdów z władzami Iraku w latach 1974-1975. Gdy opór kurdyjski został złamany, tysiące partyzantów zmuszonych zostało do kapitulacji, a ponad sto tysięcy osób, w tym kurdyjscy przywódcy polityczni i wojskowi, udało się na wygnanie. Rząd iracki mógł teraz urzeczywistnić swoje zamiary asymilacji, arabizacji i zwiększenia kontroli nad kurdyjskimi terenami, czemu służyło m.in. utworzenie strzeżonych osiedli ulokowanych w pobliżu głównych dróg na tym obszarze<sup>40</sup>. Na ten trudny moment w historii Kurdów irackich przypada także powstanie partii, która odegrała ważną rolę w późniejszym okresie, a mianowicie Patriotycznej Unii Kurdystanu („Jeketi Nisztimani Kurdistan”) [oznaczanej dalej w tekście jako PUK – A.M.] pod przywództwem Dżalala Talabaniego. Warto zauważyć, iż również w programie tej partii z 1976 roku znalazły się obietnice skierowane do kobiet. Wśród nich wliczono:

[...] wyzwolenie kobiety ze wstecznych, średniowiecznych okowów i uzyskanie przez nią praw politycznych, gospodarczych i społecznych; równouprawnienie z mężczyzną i współdziałanie z nim; stworzenie ustaw, które zapewnią kobiecie prawa w dziedzinie pracy, edukacji, w kwestii zawierania małżeństwa, rozwodu i dziedziczenia; urzeczywistnienie demokratycznej wolności w taki sposób, by ruch kobiecy mógł aktywnie działać, wnosząc swój wkład w proces ekonomicznego, społecznego i politycznego rozwoju kraju; ochronę kobiet ciężarnych i dzieci; opiekę nad matką aktywną zawodowo<sup>41</sup>.

Jednakże w obliczu wznowienia w Kurdystanie konfliktu zbrojnego z reżimem irackim PUK nie miała szans na stworzenie wówczas własnej organizacji kobiecej.

Wkrótce po przejęciu w 1980 roku funkcji prezydenta Republiki Iraku Saddam Husajn rozpętał wojnę z Iranem o sporne terytorium wzdłuż Szatt al-Arab (Rzeka Arabów). Do konsekwencji tego działania należały m.in.: przymusowa mobilizacja społeczeństwa irackiego oraz gwałtowne pogorszenie sytuacji kobiet, także kurdyjskich, usankcjonowane przez odpowiednie rozwiązania prawne. W 1980 roku wydano ustawę nr 189, w której dopuszczano małżeństwo z więcej niż jedną kobietą w przypadku, gdy druga żona byłaby wdową, a w 1988 roku ustawę nr 8 o zwalczaniu prostytucji, która dawała mężczyźnie

---

<sup>40</sup> D. McDowall, *op. cit.*, s. 332-345; C. Tripp, *op. cit.*, s. 211-214.

<sup>41</sup> Cyt. za: A. Fischer-Tahir, *op. cit.*, s. 169.

prawo do zabójstwa kobiety w obronie własnego honoru<sup>42</sup>. Kobiety poddawano presji, wymuszając na nich członkostwo w Generalnej Unii Kobiet Iraku, a szczególnie narażone na prześladowania ze strony reżimu, w towarzyszącej wojnie atmosferze podejrzeń i terroru, były krewne mężczyźni uznanych za zdrajców (szyici, Kurdowie oraz członkowie KPI działający w podziemiu od 1979 roku), bądź też aktywistki nietolerowanych przez dyktaturę organizacji kobiecych, takich jak Liga Kobiet Irackich<sup>43</sup>.

Kurdyjki zostały ponadto boleśnie dotknięte represjami w ramach kampanii Al-Anfal w 1988 roku, kiedy to wojska Husajna, w odwecie za prowadzone przez partie kurdyjskie wspólnie działania partyzanckie przeciw władzy centralnej, zastosowały represje skierowane przeciwko kurdyjskiej ludności cywilnej<sup>44</sup>. Organizacje kobiece w irackim Kurdyście zostały ponownie zmuszone do zejścia do podziemia. Mimo tej trudnej sytuacji kobiety powiązane z Patriotyczną Unią Kurdystanu założyły 13 listopada 1989 roku w irańskim mieście Kasmarez nową organizację kobiecą o nazwie Unia Kobiet Kurdystanu („Jeke-ti Dżinani Kurdistan”) [oznaczana dalej w tekście jako – „Dżinan” – A.M.]<sup>45</sup>.

---

<sup>42</sup> F. Dżabbar Babachan, *Al-Mash asz-szamil li-taszri'at al-mar'a fi kawanin al-irakijja wafka bunud itfakijjat al-kada' ala dżami' aszkal at-tamyiz didda al-mar'a* [Prawa kobiet w legislacji irackiej oraz ich łamanie w okresie rządów Saddama Husajna], [w:] *Nowy Irak w perspektywie budowania demokratycznego państwa federacyjnego*, red. A. Abbas, Poznań 2006, s. 172, 176.

<sup>43</sup> S. Chajri, *op. cit.*, s. 119-129.

<sup>44</sup> Pomiędzy lutym a sierpniem 1988 r. w różnych rejonach Kurdystanu wojska irackie przeprowadziły osiem tzw. kampanii Al-Anfal, w czasie których doszło do bombardowania wiosek, uśmiercania lub okaleczania ludności cywilnej za pomocą broni chemicznej, aresztowań mężczyzn, długotrwałego przetrzymywania kobiet i gwałtów na nich, masowych zniknięć i egzekucji oraz przesiedleń. Zob.: G. Black, *Genocide in Iraq: The Anfal Campaign Against the Kurds. (Middle East Watch Report)*, 1993, s. 10-12.

<sup>45</sup> W polskim przekładzie nazwy dwóch głównych organizacji kobiecych w Kurdyście brzmią identycznie, jednak kluczowe i dotyczące sfery polityki jest tu rozróżnienie pomiędzy znaczeniami słów „afret” i „dżin”, oznaczających kobiety. To pierwsze słowo ma etymologię arabską i nawiązuje do słowa „ifrit” oznaczającego kobiecego demona, natomiast w kurdyjskim języku potocznym odnosi się do wszystkich kobiet. To drugie słowo jest pochodzenia indoeuropejskiego, pojawia się w folklorze kurdyjskim, a w języku potocznym odnosi się do kobiet zamężnych. Każde z nich niesie ze sobą pewien element dyskryminacji: „afret” przywołuje na myśl negatywne skojarzenia związane z jego arabskim odpowiednikiem, natomiast „dżin” wyklucza kobiety niez-

Jej hasłem było „Kobieta, walka, życie”, a symbolem kwiat za kratą więzienną. Dżinan deklarowała, iż jej członkinią może być każda kobieta powyżej szesnastego roku życia, niezależnie od wyznania czy narodowości. Wśród postulatów zawartych w programie „Dżinan” znalazły się: równouprawnienie kobiety we wszystkich prawach politycznych, gospodarczych i społecznych; wyzwolenie gospodarki irackiej z międzynarodowych zależności; walka przeciw imperializmowi i wojnie; walka o światowy zakaz stosowania broni masowego rażenia; solidarność z kobietami z innych części Kurdystanu. Jako główne zadanie organizacji ta wyznaczyła sobie pomoc uciekinierom z kampanii Al-Anfal<sup>46</sup>.

Większa część tej dekady upłynęła pod znakiem tajnej działalności kobiet współpracujących z kurdyjskimi partiami w miastach oraz walczących w oddziałach partyzanckich. Przynajmniej tak przedstawiały ją kurdyjskie aktywistki należące do różnych opcji politycznych w spisanych później wywiadach<sup>47</sup>. Z opowieści tych wynika, iż kobiety, nie mogąc w tym czasie działać publicznie, tworzyły małe, nielegalne grupki zajmujące się zaopatrzeniem danej partii, rodzin aresztowanych lub poległych, oraz pracowały w ramach tajnych organizacji partyjnych, przemycając ubrania i lekarstwa dla partyzantów oraz roznosząc ulotki<sup>48</sup>. Wiele z nich szukało ratunku przed represjami władz w górach, w miejscach kontrolowanych przez partyzantkę kurdyjską, gdzie wchodziły w skład jednostek zbrojnych poszczególnych partii. Nie uczestniczyły one bezpośrednio w walce, lecz zajmowały się zaopatrzeniem oddziałów w żywność, ubrania i lekarstwa, opiekowały się rannymi w „polowych szpitalach” oraz ewentualnie spełniały funkcje łączniczek radiowych<sup>49</sup>. Jedynie przy Partii Pracujących Kurdystanu („Parti Karkeren Kurdistan”) utworzono osobne oddziały kobiece, czemu sprzyjało egalitarystyczne nastawienie tej radykalnie lewicowej partii, propagującej wyzwolenie kobiety pod hasłem „rewolucja w rewolucji” oraz kładącej nacisk na ich przeszkolenie również pod względem teoretyczno-

---

mężne, patrz: A. Fischer-Tahir, *Wir gaben viele Märtyrer. Widerstand und kollektive Identitätsbildung in Irakisch Kurdistan*, Münster 2003, s. 289.

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 171-172.

<sup>47</sup> Wywiady te zawarte zostały m.in. w opracowaniu Andrei Fischer-Tahir *Ich war eine, die keine Angst hatte: Biografische Annäherungen an Frauen im organisierten Widerstand im irakischen Kurdistan der 80er Jahre*, [w:] *Gender in Kurdistan und der Diaspora*, red. E. Savelsberg, S. Hajo, C. Borck, Münster 2004.

<sup>48</sup> A. Fischer-Tahir, *Wir gaben...*, s. 99.

<sup>49</sup> *Eadem*, *Nationalismus...*, s. 170-171.

ideologicznym. Dzięki temu mogły one następnie odpowiednio edukować miejscową ludność podczas urządzanych w tym celu spotkań<sup>50</sup>.

Obecność kobiet w oddziałach „peszmerga” stanowiła w tym czasie nowość i często nie znajdowała zrozumienia wśród Kurdów, zwłaszcza zamieszkujących obszary wiejskie, na których przebywali partyzanci. W opinii wielu z nich, nie wyłączając samych rebeliantów, godziła ona w tradycyjne poczucie przyzwoitości. Duża część mężczyzn z oddziałów partyzanckich była niechętna temu, by przywództwo nad ich jednostką sprawowała kobieta, lub by kobiety uczestniczyły w zbrojnych akcjach. Ich dezaprobata przyczyniła się do stworzenia osobnych oddziałów kobiecych oraz do ograniczenia udziału kobiet w walce<sup>51</sup>.

W latach 90. XX wieku na życie i działalność kobiet kurdyjskich, ale też wszystkich mieszkańców Iraku, decydująco wpłynęły takie wydarzenia polityczne, jak: rozpętanie przez Saddama Husajna w 1990 roku wojny o Kuwejt i związane z nią naloty powietrzne państw alianckich na terytorium Iraku, antyrządowe powstanie ludności w Kurdystanie i na południu Iraku w 1991 roku oraz jego konsekwencje: pacyfikacja cywilów przez wojska irackie, exodus szyitów i Kurdów do Turcji i Iranu<sup>52</sup>, wreszcie trwające latami sankcje ekonomiczne, i związana z nimi codzienna walka Irakijczyków o przetrwanie<sup>53</sup>. W celu obrony ludności cywilnej przed represjami Husajna w północno-zachodniej części Kurdystanu irackiego ONZ wydzieliła autonomiczny obszar znajdujący się pod jej protekcją. Powołano wspólny rząd wszystkich partii kurdyjskich<sup>54</sup>, chociaż zakres jego działania był niewielki. W sytuacji niemalże katastrofy humanitarnej w tym regionie coraz silniejszy stawał się bowiem plemienny system zależności klienckich oraz lokalne przywództwo przedstawicieli po-

---

<sup>50</sup> Zob. *Frauen. Das Selbstbestimmungsrecht der kurdischen Nation – und das Frauen!?. Ein Gespräch mit Vier Frauen-Peshmerga*, „Kurdistan Info” 1987, nr 5.

<sup>51</sup> A. Fischer-Tahir, *Ich war eine...*, s. 81-82.

<sup>52</sup> C. Tripp, *op. cit.*, s. 248-271.

<sup>53</sup> Zob. szerzej: N. Al-Ali, *Reconstructing Gender: Iraqi women between dictatorship, war, sanctions and occupation*, „Third World Quarterly” 1995, nr 4-5.

<sup>54</sup> D. McDowall, *op. cit.*, s. 279-382.



poszczególnych partii (przede wszystkim KDP i PUK), prowadzące nawet do krwawych walk pomiędzy podległymi im zbrojnymi oddziałami<sup>55</sup>.

Partycypacja kobiet kurdyjskich w życiu społecznym i politycznym nowo powstałej autonomii była ograniczona. Po pierwsze, ich znaczny odsetek stanowiły wdowy oraz kobiety samotne, które straciły swoich mężów i męskich krewnych w ramach represji reżimu wobec powstańców w czasie trwania wojny z Iranem, podczas kampanii Al-Anfal oraz w trakcie powstania w 1991 roku<sup>56</sup>. Po drugie, kobiety bardziej niż mężczyźni odczuły skutki kryzysu ekonomicznego, gdyż to one traciły pracę w pierwszej kolejności. Po trzecie, chaos powojenny spowodował pogorszenie ich pozycji społecznej, związane z radykalizacją części społeczeństwa kurdyjskiego oraz z jego zwrotem ku trybalizmowi i ruchowi islamistycznemu. W tym czasie gwałtownie wzrosła liczba zabójstw honorowych popełnianych na kobietach, ich okaleczeń oraz samobójstw<sup>57</sup>. Po czwarte, problematyczna była też postawa wielu Kurdów wobec kobiet, które ze strony reżimu doznały prześladowań, przebywały w więzieniach i często były w nich gwałcone. Mimo iż w żaden sposób nie mogły uchronić się przed takim losem, część społeczeństwa kurdyjskiego uznawała to, co je spotkało, za „plamę na honorze” rodziny i wykluczała je ze społeczności. Wśród więzionych kobiet były również te, które w latach 80. walczyły w oddziałach „peszmerga” bądź

---

<sup>55</sup> O walkach międzypartyjnych w Kurdystanie irackim w latach 90. XX w. patrz: *ibidem*, s. 383-291; A. Fischer-Tahir, C. Pommerening, *Zwischen Aufstand und Flucht. Zur jüngeren Geschichte Irakisches Kurdistan*, Leipzig 1996, s. 87-93.

<sup>56</sup> Odrębną grupę stanowiły tzw. „wdowy Barzani”, czyli kobiety, które wraz z rodzinami przesiedlone zostały z ich wiosek w rejonie Welate Jeri na południe Iraku w ramach represji za wywołanie przez Mustafę Barzaniego powstania w 1975 r. W 1980 r. przesiedlono je do osady Kusztepe w okolicy Erbilu, po klęsce powstania w 1991 r. uciekały do Iranu, w 1995 r. straciły swe domy wskutek walk pomiędzy oddziałami KDP i PUK. W 1996 r. specjalnie dla nich stworzono osadę Herdan, gdzie otrzymywały rentę i korzystały z pomocy humanitarnej, lecz nie mogły ponownie wyjść za mąż, by ubiegać się o prawa do ziemi po swych zmarłych lub zaginionych mężach, patrz: E. Savelsberg, S. Hajo, *Flucht und Wiederaufbau im Irakisches Kurdistan*, „Kurdische Studien”, Münster 2002, nr 2, s. 25-26.

<sup>57</sup> M. Sahin, *Mord im Namen der Ehre. Entwicklung und Hintergrund von „Ehrenmorden” – eine in Kurdistan verbreitete Form der Gewalt gegen Frauen*, Bonn 2003, s. 53-54. W praktykach nękania kobiet przodowało zwłaszcza radykalnie islamskie ugrupowanie o nazwie „Dżund al-Islam”, czyli „Armia Islamu”.

działały w tajnych organizacjach partyjnych<sup>58</sup>. Po piąte, w pamięci kobiet żywe pozostawały wspomnienia represji, jakim poddawane były z powodu zaangażowania ich najbliższych w działalność partyjną czy partyzancką. Natomiast przynależność do organizacji kobiecej kojarzyła im się z przymusem, jakim było członkostwo w baasistowskiej GUKI<sup>59</sup>. Po szóste, kobiety, które próbowały działać na własną rękę (np. zgłaszając projekty prawne), poza systemem organizacji kobiecych współpracujących z dwoma głównymi partiami, skazane były na porażkę<sup>60</sup>.

W efekcie na początku lat 90. działalność kobiet w Kurdystanie irackim skupiała się jedynie w „Afretan” i „Dżinan”, czyli w dwóch największych organizacjach kobiecych działających przy KDP oraz PUK. W dniach 20-22 lutego 1992 roku odbył się IV kongres „Afretan”, w czasie którego oficjalnie ogłoszono ponowne ukonstytuowanie się tej organizacji oraz wznowienie jej dawnej działalności. W statusie „Afretan” pojawiły się hasła: „wyzwolenia kobiety z reakcyjnych stosunków społecznych, które ograniczają jej aktywny udział w życiu społecznym”, „wyzwolenia kobiety z analfabetyzmu”, „ureczywistnienia ekonomicznej niezależności kobiet” itd.<sup>61</sup>. Wznowionej działalności „Afretan”, liczącej w 1993 roku 9 tys. członkiń, patronowała KDP, która w swym statucie z 1993 roku podkreślała, iż kobieta odgrywa ważną rolę w społeczeństwie, a jej prawa polityczne, gospodarcze, społeczne i kulturalne powinny być zagwarantowane ustawą<sup>62</sup>. Jednakże zdarzały się też momenty, gdy samodzielność polityczna organizacji kobiecych była przez partie, wbrew ich obietnicom, ograniczana. Na przykład podczas IV Kongresu „Afretan” przywództwo KDP nie zgodziło się zaakceptować wybranej w głosowaniu nowej przewodniczącej Unii, pochodzącej z rejonu Soran wieloletniej działaczki

---

<sup>58</sup> A. Fischer-Tahir, *Ich war eine...*, s. 239.

<sup>59</sup> L. Schmidt, *Wie teuer ist die Freiheit? Reportagen aus der selbstverwalteten kurdischen Region 1991-1993*, Köln 1994, s. 60.

<sup>60</sup> S. Mojab, *No „Safe Haven”: Violence against Women in Iraqi Kurdistan*, [w:] *Sites of Violence. Gender and conflict Zones*, Berkeley 2004, s. 120, <[http://books.google.pl/books?id=s8d2seGMEfAC&pg=PA108&dq=shahrzad+mojab&hl=pl&ei=ytk8TLbpBciH4ga6zID-2CQ&sa=X&oi=book\\_result&ct=result&resnum=7&ved=0CEUQ6AEwBg#v=onepage&q=shahrzad%20mojab&f=false](http://books.google.pl/books?id=s8d2seGMEfAC&pg=PA108&dq=shahrzad+mojab&hl=pl&ei=ytk8TLbpBciH4ga6zID-2CQ&sa=X&oi=book_result&ct=result&resnum=7&ved=0CEUQ6AEwBg#v=onepage&q=shahrzad%20mojab&f=false)> (13 VII 2010).

<sup>61</sup> O IV kongresie „Afretan” patrz: oficjalna strona internetowa Demokratycznej Partii Kurdystanu <<http://www.kdp.se/?do=women>> (11 VII 2010).

<sup>62</sup> A. Fischer-Tahir, *Nationalismus...*, s. 164.

KDP, i wyznaczyło na to miejsce kobietę pochodzącą z Badinan, czyli regionu, w którym partia ta miała silne poparcie<sup>63</sup>.

Członkinie „Afretan” i „Dżinan”, dostrzegając swoje niewielkie znaczenie w kształtowaniu stanowiska partii w kwestii kobiet, a raczej realnych działań KDP i PUK na rzecz uzyskania przez nie praw społecznych i politycznych, takich jak dopuszczenie większej liczby kobiet do udziału w pracach parlamentu<sup>64</sup>, skupiły się na polepszeniu warunków codziennej egzystencji swoich rodaczek. Działalność organizacji kobiecych polegała na początku lat 90. głównie na prowadzeniu centrów pomocy socjalnej, w których oferowano kobietom kursy czytania i pisanie, a także szkolenia służące zdobywaniu przez nie dodatkowych kwalifikacji. W centrach można było uzyskać pomoc lekarską bądź też poradę psychologa, co w przypadku kobiet wiejskich stało się możliwe dzięki stworzeniu odwiedzających je mobilnych zespołów działaczek, w skład których wchodziły także lekarki. By umożliwić matkom samotnie wychowującym dzieci zdobycie środków materialnych na ich utrzymanie, organizacje kobiece otwierały warsztaty tkackie lub małe fabryki dywanów, w których znajdowały one zatrudnienie. Ich dzieciom zapewniano opiekę w przyzakładowych przedszkolach<sup>65</sup>. Działania te, które traktowano nie tylko jako doraźną pomoc, ale także jako wstęp do uzyskania w przyszłości praw politycznych i społecznych, podejmowane były w dużej mierze dzięki dofinansowaniu zagranicznych organizacji pozarządowych.

W drugiej połowie lat 90. „Afretan” i „Dżinan” podjęły energiczne kroki w dziedzinie walki z przemocą wobec kobiet. Pierwsza z organizacji uruchomiła w 1997 roku w Sulejmaniji Centrum Informacji Kobiet, które uzyskało zgodę od władz autonomii na przeprowadzanie w mediach kampanii edukacyjnej dla kobiet na temat ich praw, a także na zorganizowanie dyskusji oraz seminariów poświęconych przemocy wobec kobiet. W październiku 1997 roku Centrum skierowało do Regionalnego Rządu w Kurdyście memorandum, w którym żądano wykorzenia tradycji plemiennych traktujących kobietę jako wła-

<sup>63</sup> Eadem, *Wir gaben...*, s. 288.

<sup>64</sup> *Nach Krieg, Zerstörung und Massenvergewaltigungen: Situation und Forderungen der Frauen in Südkurdistan heute. Interview mit Shirin Fattah, Rezzan Ezzat, Kolnam Mustafa und Avin Ahmad, Mitglieder der Delegation der „Frauenunion Kurdistans” (Yekitiya Afretani Kurdistan), „Kurdistan heute” 1993, nr 5, s. 23.*

<sup>65</sup> K. Leukefeld, *So Lange noch ein Weg ist...: die Kurden zwischen Verfolgung und Widerstand*, Göttingen 1996, s. 220.

sność, postawienia morderców kobiet przed sądem, zakazania partiom udzielania ochrony wobec osób podejrzanych o morderstwa honorowe oraz zniesienia niekorzystnego dla kobiet irackiego prawa cywilnego<sup>66</sup>. „Dżinan” w 1995 roku podjęła działania na rzecz uregulowania statusu prawnego wdów i umożliwienia im powtórnego zamążpójścia, co nastąpiło na przełomie 1999 i 2000 roku, kiedy to rządy KDP w Erbilu i PUK w Sulejmaniji wydały ustawy uznające osoby uprowadzone w czasie wojny za zaginione<sup>67</sup>. Inną inicjatywą „Dżinan” była prowadzona na łamach gazety „Dżijanewe” kampania przeciwko poligamii, a także dyskusja na temat rozwodów<sup>68</sup>.

W marcu 1993 roku powstała nowa organizacja kobieca o nazwie Niezależna Unia Kobiet Kurdystanu („Rechrawi Afretani Serbechoi”), luźno powiązana z Robotniczo-Komunistyczną Partią Iraku [oznaczaną dalej w tekście jako RKPI – A.M.]<sup>69</sup>, której z czasem została strukturalnie podporządkowana<sup>70</sup>. Jej członkinie, odwołując się do propagowanych przez tę partię wartości, głosiły hasła równouprawnienia kobiety poprzez zniesienie dyskryminujących ją ustaw, jak również postulat rozdzielenia państwa i religii<sup>71</sup>. Podobnie jak wśród członkiń samej RKPI, wśród działaczek Niezależnej Unii Kobiet Kurdystanu było wiele młodych kobiet pochodzących z miasta, które swoje poglądy manifestowały niejednokrotnie poprzez wzorowany na zachodniej modzie strój, taki jak dzinsy, koszule czy krótkie spódniczki. Znaczna część społeczeństwa właśnie z tego powodu postrzegала je jako propagatorki seksualnego wyzwolenia kobiet, które nie uwzględniały społecznych i historycznych realiów życia w Kurdystanie, co zresztą spowodowało na nie ataki ze strony radykalnych islamistów<sup>72</sup>. Działały one głównie w Sulejmaniji, Erbilu i Koji, organizując tam

<sup>66</sup> S. Mojab, *No „Safe Haven”...*, s. 127-128.

<sup>67</sup> A. Fischer-Tahir, *Wir gaben...*, s. 234.

<sup>68</sup> *Ibidem*, s. 296-297.

<sup>69</sup> Partia ta powstała w 1993 roku z trzech mniejszych ugrupowań komunistycznych, które uczestniczyły w powstaniu w 1991 roku. Podobnie jak wszystkie partie w tym czasie popularność próbowała ona zyskać poprzez udzielanie pomocy uchodźcom i bezrobotnym.

<sup>70</sup> A. Fischer-Tahir, *Wir gaben...*, s. 242. Wyrazem tego uzależnienia od partii było pełnienie przez członkinię komitetu centralnego Robotniczo-Komunistycznej Partii funkcji sekretarza Niezależnej Unii Kobiet Kurdystanu.

<sup>71</sup> M. Sahin, *op. cit.*, s. 68-69.

<sup>72</sup> T. Uwer, *Die Frauen haben keine Lobby. Interview mit einer südkurdischem Peschmerga*, <[http://www.wadinet.de/analyse/ikurd/wah-abir\(94\).htm](http://www.wadinet.de/analyse/ikurd/wah-abir(94).htm)> (13 VII 2010).

seminaria i kampanie przeciw morderstwom honorowym<sup>73</sup>. W 1998 roku w Sulejmaniji otworzyły centrum ochrony dla kobiet narażonych na przemoc ze strony bliskich, a ich przedstawicielki w Londynie uruchomiły „Międzynarodową Kampanię dla Obrony Praw Kobiet w Kurdystanie Irackim” („International Campaign for the Defence of Women’s Rights in Iraqi Kurdistan”). W swojej gazecie „Newa” informowały o przypadkach przemocy wobec kobiet, a także przedstawiały jej zasięg<sup>74</sup>. Inną alternatywę wobec organizacji kobiecych podległych KDP i PUK stanowiła Unia Sióstr Islamskich („Jekgirtui Chuszkani Islami Kurdistan”) [określana dalej w tekście jako USI – A.M.], stworzona jako jedna z kilku organizacji masowych działających przy Unii Islamskiej<sup>75</sup>. Siostry Islamskie, podkreślając znaczenie religii w życiu społecznym, deklarowały jednocześnie chęć podniesienia poziomu wykształcenia kobiet kurdyjskich i ich umiejętności odnalezienia się w nowej wymagającej ich aktywności sytuacji ekonomicznej. Formy pomocy udzielanej kobietom przez USI nie różniły się od tych proponowanych przez inne organizacje (kursy czytania i pisania, warsztaty tkackie itd.), poza większym naciskiem kładzionym na kwestie religijnego wychowania. To właśnie z jednej strony próba odnalezienia w religii ucieczki przed panującym wokół chaosem, a z drugiej szacunek dla przykładowego życia prowadzonego przez członkinie organizacji, okazały się siłą przyciągającą do niej wiele młodych kobiet<sup>76</sup>.

Wyrazem niezgody na podporządkowanie walki o prawa kobiet interesom poszczególnych partii politycznych były w drugiej połowie lat 90. działania niewielkich, niezależnych, ugrupowań kobiecych, często ograniczonych w swojej aktywności do jednego miasta. Takim przedsięwzięciem było otwarcie w 1996 roku w Sulejmaniji centrum „Chanzad”, założonego przez jedno ze

---

<sup>73</sup> Zapis przebiegu jednego z takich seminariów, patrz: K. Leukefeld, *op. cit.*, s. 216-218.

<sup>74</sup> S. Mojab, *No „Safe Haven”...*, s. 127. Przykłady konkretnych przypadków, w których ingerowało centrum, patrz: M. Sahin, *op. cit.*, s. 69-70.

<sup>75</sup> Unia Islamska, zwana też Partią Jedności („Jekgirtui Islami”), powstała w 1994 r., kiedy trwały walki pomiędzy PUK a innym ugrupowaniem islamistycznym – Ruchem Islamistycznym. Wybierając drogę działania parlamentarnego, Unia opowiadała się za wolnym Kurdystanem „pod opieką Boga”, w którym panować ma sprawiedliwość społeczna. Ideologicznie i strukturalnie nawiązywała do Bractwa Muzułmańskiego.

<sup>76</sup> A. Fischer-Tahir, *Wir gaben...*, s. 246-252.

stowarzyszeń kurdyjsko-niemieckich. Centrum to, oprócz udzielania kobietom typowych, opisanych powyżej form pomocy, oferowania im kursów obsługi komputera czy kursów prawa jazdy, nastawione było również na dostarczenie im rozrywki. W tym celu do ich dyspozycji oddało bibliotekę, kafeterię, a nawet salę, w której mogły one uczestniczyć w zajęciach gimnastycznych. W styczniu 2001 roku w Centrum znalazła swoją siedzibę ponadpartyjna organizacja „Aszude”, walcząca z przemocą wobec kobiet<sup>77</sup>.

## Podsumowanie

W XIX wieku zachodni podróżnicy wracający z Kurdystanu opisywali tamtejsze społeczeństwo i żyjące w nim kobiety. Kurdyjki w ich relacjach miały wysoką pozycję społeczną i mogły swobodnie, często bez opieki męża partycypować w wielu sferach życia, nierzadko zakazanych dla innych kobiet żyjących na Bliskim Wschodzie. Pamiętniki z podróży podają także liczne przykłady legendarnych i historycznych kobiet kurdyjskich, które swą odwagą nie ustępowały mężczyznom. Ten nacisk na ukazanie swobody, jaką cieszyła się w rodzinie i społeczności lokalnej Kurdyjka i jej gotowości do udziału w walce, przyczynił się do stworzenia bardzo trwałego, wręcz mitycznego obrazu „wolnej i walecznej” kobiety kurdyjskiej.

Mit „wolności i waleczności” Kurdyjki postrzegać można jako zbiór spójnie połączonych ze sobą wyobrażeń, który spełnia funkcję jednej z wielu narracji tworzących pamięć zbiorową Kurdów i w związku z tym służy przede wszystkim określeniu kurdyjskiej tożsamości narodowej, legitymizacji panującego w Kurdystanie porządku społecznego i wreszcie określeniu roli kobiety w obu tych kontekstach. Podporządkowany tym funkcjom i nierzadko przekształcony w tym celu (np. waleczne macierzyństwo, utożsamienie wolności kobiet z wolnością narodu) mit „wolności i waleczności” Kurdyjki przywoływany był (i jest) przez intelektualistów kurdyjskich, zwłaszcza w ważnych i trudnych dla ich narodu momentach historycznych, w celu wzmocnienia poczucia jedności wspólnoty oraz woli przetrwania wśród jej członków, w celu mobilizacji kobiet do wspólnej walki i działania.

---

<sup>77</sup> *Ibidem*, s. 291-292, 304.

W dwudziestowiecznej historii irackiego Kurdystanu, naznaczonej permanentną walką Kurdów o uzyskanie autonomii, a nieraz o samo tylko przetrwanie, ważnym zjawiskiem było włączenie kobiet, po raz pierwszy na tak dużą skalę, do aktywnej partycypacji społecznej i politycznej. Możliwa stała się ona dzięki powstaniu masowych organizacji kobiecych, których działanie, jak ukazał umieszczony powyżej zarys rozwoju ruchu kobiecego w irackim Kurdystanie, uzależnione było w dużej mierze od ich współpracy z partiami politycznymi. Partie te, budowane nierzadko zgodnie z tradycyjnymi strukturami plemiennymi, a jednocześnie głoszące hasła nacjonalizmu kurdyjskiego, postrzegały organizacje kobiece jako ważny środek mobilizacji kobiet dla sprawy narodowej i w związku z tym nie wahały się kierować pod ich adresem obietnic poprawy prawnej, politycznej i ekonomicznej sytuacji kobiet, a nawet dopuszczenia ich do udziału w walce zbrojnej. Na ich realizację przyszło zarówno członkiniom organizacji kobiecych, jak i innym Kurdyjkom czekać bardzo długo, ilekroć bowiem wymagała tego sytuacja polityczna – sytuacja zagrożenia egzystencji całego narodu, rezygnowały one z domagania się swych praw. Ich uzyskanie okazało się niełatwe również z chwilą, gdy zagrożenie owo, przynajmniej teoretycznie, minęło i gdy Kurdowie otrzymali upragnioną autonomię. Społeczeństwo kurdyjskie na początku lat 90., zdziesiątkowane w wyniku wojen i represji, pogrążone w chaosie zniszczeń, żyjące w fatalnych warunkach humanitarnych i uzależnione od pomocy udzielanej w ramach struktur plemiennych, było na tyle zradyzalizowane, iż nie tylko nie popierało idei poszerzenia praw politycznych i społecznych kobiet, lecz również powracało do dawnych praktyk wynikających z mentalności plemiennej (o których dziewiętnastowieczni podróżnicy nie wspominali), w której ważniejsze niż pojęcie „wolności” kobiety było pojęcie „godności” rodziny. Wyrażało się to zarówno w fali morderstw honorowych, wieloletnim braku rozstrzygnięcia sytuacji prawnej wdów, które nie mogły powtórnie wyjść za mąż, jak i w społecznym ostracyzmie wobec gwałconych w baasistowskich więzieniach kobiet kurdyjskich, z których znaczna część ryzykowała życiem, działając w latach 90. i podczas powstania z 1991 roku w kurdyjskim ruchu oporu czy nawet walcząc w oddziałach partyzanckich. W obliczu tych faktów nie można odmówić kobietom kurdyjskim waleczności, nie zawsze akceptowanej przez resztę społeczeństwa, jak w przypadku ich udziału w oddziałach „peszmerga”, trudno jednak mówić o tym, by ich mityczna i podkreślana w dyskursie narodowym „wolność” miała całkowite przełożenie w rzeczywistości.

Jednakże wydarzenia z drugiej połowy lat 90., związane ze stopniowym uspokajaniem się sytuacji politycznej i społecznej w Kurdystanie irackim oraz z coraz bardziej efektywną działalnością organizacji kobiecych, zarówno tych współpracujących z poszczególnymi partiami, jak i nowych niezależnych stowarzyszeń, pokazują, że rzeczywistość kobiet kurdyjskich ulec może w następnych dekadach poprawie. Zwiastunem tego może być stanowiący rezultat współdziałania organizacji kobiecych z Kurdystanu i zagranicy i opublikowany w 2004 roku dokument o nazwie *Charter for the Rights and Freedoms of Women in the Kurdish Regions and Diaspora*, w którym określono niezbywalne prawa kobiet kurdyjskich, takie jak prawo do życia, do wolności czy prawo do uczestniczenia w życiu politycznym. Jeśli oczywiście nie pozostanie on tylko papierową deklaracją, przywoływaną co najwyżej w chwilach zagrożenia egzystencji narodu.